GAZETA HANDLOWA.

Nr. 69. Warszawa, dnia 18 (30) marca. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 29 marca. Papież przez Antonellego uwiadomił tu, że ogłoszenie listu do arcy-biskupa paryzkiego wbr[...] jego nastąpiło woli. „Patrie" donosi: Żołnierze na półr[...]ym ur[...]ący otrzymali rozkaz stawienia się do półk[...] na dzień

Po kilkudni owéj przerwie niepokojące wieści na nowo obiegać zaczęły w Paryżu. Mówiono o dymisyi ministra stanu Rouher w skutek przewagi zyskanéj w radzie cesarskiéj przez stronnictwo wojny. Na poparcie tego ostatniego przypuszczenia, to jest o przewadze stronnictwa wojny przytaczano, że żołnierze na urlopie będące a należący do pułków stojących w twierdzach wschodnich, powołani zostali do służby. Korrespondenci paryzcy podając tę wiadomość nadmieniają zarazem, że powołanie urlopowanych żołnierzy zdaje się być faktem niewątpliwym. Pogłoski powyższe najlepiéj dowodzą, że upewnienia pokojowe rządu francuzkiego bynajmniéj nie usunęły obaw od tak dawna opinię publiczną niepokojących, w saméj też rzeczy sytuacya polityczna nie uległa w ostatnich dniach żadnéj stanowczéj zmianie. Naprężenie stosunków, jakeśmy tyle razy sposobność mieli zaznaczyć, ciągle istnieje, dziwić zatem nie może, że publiczność od czasu do czasu większym oddaje się obawom, nie idzie wszakże zatem, ażeby, przyjąwszy nawet za rzecz pewną, że Francya przysposabia się do czynnego wystąpienia, ewentualna wojna miała być tak bliską, jakby domyślać się można z pogłosek w Paryżu obiegających. Mogłaby ona nastąpić prędzéj w razie nadzwyczajnych tylko wypadków, zresztą, według zdania najlepiéj powiadomionych kół politycznych, pokój utrzymanym będzie aż do chwili ukończenia wyborów do ciała prawodawczego, mających jak wiadomo nastąpić w maju r. b.

Pomimo to nie tylko ton pism półurzędowych francuzkich względem Prus jest znowu bardzo wyzywającym, ale co ważniejsza, pisma nawet opozycyjne starają się o spopularyzowanie we Francy idei wojny. „Patrie" usiłuje rozkrzewiać wiarę w możliwość dojścia do skutku potrójnego przymierza między Francyą, Włochami a Austryą i w tym celu polemizuje z berlińską „Nordd. All. Ztg", która jak wiadomo, uznała za fałszywe pogłoski o tym przymierzu. „Patrie" pisze w téj mierze co następuje: „Lubo odnośne wiadomości w tem świetle, w jakiem je „Nordd. All. Ztg" przedstawia, wydawać się mogą błędnemi, istnieją jednak niektóre fakta, którym z pewnością „Nordd. All. Ztg" zaprzeczyć nie zdoła; do tych ostatnich należy między innemi misya jenerała de la Rocca do cesarza austryackiego, przyjęcie jakiego doznał ze strony tego monarchy, nie wspominając o innych wskazówkach, uwydatniających zbliżenie między dwoma rządami." Agitacya wyborcza tymczasem energicznie ze strony rządu jest podtrzymywaną. Rozpoczął ją sam cesarz, mową mianą na tajnéj radzie a któréj treść podaliśmy kilka dni temu w telegramie z Paryża. Wszystkie ministerstwa w tym samym działają kierunku. W całéj Francyi mnóstwo rozpowszechnianych jest pism ulotnych, które z jednéj strony wskazują na zasługi cesarza położone około polepszenia bytu klas roboczych, oraz około urzeczywistnienia zasady demokratycznéj, z drugiéj zaś wskazują na niebezpieczeństwa, na jakie dziś jeszcze towarzystwo narażone jest ze strony socyalizmu. Pod tym względem bardzo są na rękę rządowi częściowe nadużycia popełniane przez krańcową opozycyę na zebraniach publicznych.

O chwilowem stanie sprawy belgijsko-francuzkiéj nie mamy dziś nowszych doniesień, zasługuje jednak na uwagę co w tym przedmiocie pisze „Gazeta Krzyżowa". Powiada ona co następuje: „Zebrać się mająca w Paryżu komisya mieszana sama przez się nie zagraża zapewne pokojowi europejskiemu, lubo jest środkiem nadzwyczajnym. Francya do osobliwszych rezultatów dojść zamierza na drodze, co do któréj już raz Anglia oświadczyła, że nie zgadza się z neutralnością Belgii. Francya mniema, że Belgia tymczasem zgodzi się z nią na związek celny."

Aż do świąt Wielkanocnych wybrano już do sejmu węgierskiego 331 posłów, z których do stronnictwa deakistów należy 186, do opozycyi 145. Wybory na Węgrzech wyłącznie prawie zajmują uwagę

O FAŁSZOWANIU TOWARÓW,
w szczególności artykułów żywności.

(Dokończenie—patrz Nr 61).

MASŁO.

Dobre, czyste masło, ma kolor żółtawo biały, jest tłuste, gęste, ze smaku i zapachu przyjemne, orzechowo-słodkawe; nadpsute, lub fałszowane jest blade, suche, krupiaste, stęchłe i gorzkawe.

W dwojakim celu masło się fałszuje: dla powiększenia jego wagi, lub dla ukrycia złych własności. Środki ku temu używane są zazwyczaj następujące: Oprócz zostawienia w maśle tak zwanéj maślanki, co łatwo daje się rozpoznać po wyciekających białawych kroplach, mięsza się do masła:

1. *Soli kuchennej* w zbytniéj ilości. Sam smak słony, wskazuje fałsz; a dla oczyszczenia masła, dosyć je przemyć czystą wodą — sól się rozpuści i w wodzie zobsorbuje.

2. *Piasku.* Masło w ten sposób sfałszowane rozpuszcza się, a piasek ostaje na dnie naczynia jako osad.

3. *Kredy, gipsu, wapna.* I z tych przymieszek tworzy się przy rozpuszczaniu masła, białawy osad.

4. *Mączki kartoflanéj, mączki pszennéj.* Masło nabiera przez to większéj wagi, a rozpuszczone osadza na dnie białe mączne kulki.

5. *Krochmalu.* Masło w ten sposób zaprawiane, kładzie się do naczynia z wodą jodową; w przecieraniu masło zafarbuje się niebiesko, podczas gdy czyste masło, w zetknięciu z jodem, nabiera barwy oranżowéj.

6. *Łoju.* Już smak i zapach obecność tego tłuszczu zdradzają; najpewniejszą zaś cechą fałszu, jest trudne rozpuszczanie się podejrzanego masła—potrzebuje bowiem 65—70 stopni cels.

7. *Starego masła,* lub raz *przegotowanego.* Przy rozpuszczaniu świeże masło jako lżejsze wydziela się i na wierzch wypływa.

8. *Alunu.* I tu maściowo-białawy kolor i nieprzyjemny, ściągający smak masła, zdradzają karygodne oszukaństwo. Takie masło farbuje na czerwono papier lakmusowy a przegotowane w wodzie ze szczyptą chlorbarium, zostawia na dnie białawy osad.

9. *Sody, potażu, boraksu.* Mydlany pozór, gorzkowy smak i białawe smugi w przecięciu uwydatniające się, są zwykłe cechy tego fałszu. Wszystkie te przymieszki dają się łatwo wykryć na drodze chemicznéj, mianowicie przez dodanie osadów antymonianu kali lub rozczynu platyno-chlorydu, lub wreszcie kwasu siarczanego. Osady podług swéj zawartości, ukształtują się w odmienne kryształy, właściwe tymże obcym ciałom.

Dla nadania zepsutemu masłu lepszego wejrzenia, bywa ono także sztucznie farbowane, a używa się do tego zwykle: sok marchwiany, kurkuma, kwiat nogetkowy, Orleans i t. p. Wszystkie te materye farbne łatwo wymyć przez wykrycie masła; woda bowiem w téj chwili

publiczną w Austryi i to słusznie, pokazuje się bowiem, że opozycya daleko więcéj w kraju liczy zwolenników niż organa rządowe przypuszczały. Nawet w stołecznym obwodzie wyborczym Iheresienstadt, kandydat opozycyjny p. Jokai, redaktor dziennika „Hon", odniósł zwycięstwo nad współubiegającym się z nim ministrem Gorove. Zauważano zresztą, że głosy które straciła większość, zyskała wyłącznie prawie nie umiarkowana, ale krańcowa lewica. Pzyszły sejm węgierski cesarz osobiście otworzyć zamierza. W końcu nadmienić wypada o pogłosce w Wiedniu obiegającéj, jakoby cesarz i cesarzowa po otwarciu sejmu węgierskiego lub w czerwcu udać się zamierzali do Galicyi. „Neue freie Presse" wspomina o téj pogłosce, lubo uważa ją za bezzasadną.

Wiadomości dzisiejsze ze wschodu, gdyby się potwierdziły, zasługiwałyby na uwagę; dowodzą one, że dłuższe a stałe uspokojenie tamtych stron jest niemożliwe. W ostatnich dniach zeszłego miesiąca uczyniliśmy wzmiankę o środkach przedsięwziętych ze strony władz tureckich przeciwko niektórym wyspom greckim w bliskości wybrzeży azyatyckich położonym, z powodu, że mieszkańcy tamtejsi, mimo zakazu, podczas sporu tureecko-greckiego nie przestawali utrzymywać stosunków handlowych z Grecyą. Sprawa ta przybierać się zdaje teraz większe rozmiary. Mieszkańcy bowiem owych wysp, udali się z prośbą o protekcyę do cesarza Napoleona. Telegram donoszący o t[illegible] nadmienia, że mieszkańcy wysp w mowie będących, a należy do [illegible] wyspa Samas, schronili się w góry. Być może, iż w związku z[illegible] zostaje doniesienie o wysłaniu fioty francuzkiéj na wody Lew[illegible] Drugą nie mniéj ciekawą wiadomość ze wschodu zamieszcza se[illegible] „Vidovdan", donoszący, że Porta otomańska posłom swoim w Wiedniu, Paryżu, Berlinie, Florencyi i Petersburgu zaprotestować kazała przeciwko uchwale rządu rumuńskiego, odnoszącéj się do uwierzytelnienia przy dworach zagranicznych urzędowych reprezentantów rumuńskich. Odnosząca się do téj sprawy nota Safveta paszy dowodzić ma, że Porta tego rodzaju roszczeń Rumunii cierpieć nie może, ponieważ zostają one w sprzeczności z traktatami.

Berlin, 27 marca. Hr. Bismark wraz z rodziną na kilka dni wyjechał do Varzina.

Wiedeń, 27 marca. Zaprzeczają tu wiadomości bruksellskiéj o mającem nastąpić spotkaniu hr. Beusta z hr. Bismarkiem. Gorove podał się do dymisyi.

Pismem odręcznem cesarz arcy-księcia Albrechta uwolnił od obowiązków naczelnego wodza, mianując go równocześnie jenerał-inspektorem armii.

Paryż, 25 marca. Margr. Lavalette na kilka dni wyjechał z Paryża. Minister belgijski Frère-Orban oczekiwany jest po powrocie Lavaletta. Ks. Grammont jutro powraca do Wiednia. Minister spraw zagranicznych nie przyjął deputacyi wysp greckich. Francya odmawia mieszania się w tę sprawę. Odnośnie do pogłosek o przymierzu francuzko-włosko-austryackiem, powiada „France": Pogłoski te są bezzasadne, Francya, Włochy i Austrya żadnym nie są związane układem, nic jednak nie zachodzi takiego, co by owym mocarstwom przeszkadzało w utrzymaniu przyjacielskich między sobą stosunków. Powiększa to ufność w utrzymanie pokoju. Wkrótce ma tu wyjść z druku broszurka półurzędowa pod tytułem „List do wyborcy". Broszura usprawiedliwiać ma politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu cesarskiego, oraz bronić ustawy militarnéj.

Florencya, 27 marca. Król wyjechał do Turynu.

Bukareszt, 27 marca. Dziś rozpoczęły się wybory.

Madryt, 24 marca. Bezzasadnemi są pogłoski o wybuchu powstań wojskowych w Valladolidzie i Alcali.

Madryt, 26 marca. „Correspondencya" zapewnia, że odkryty został spisek karlistowski, wskutek czego jednego z jenerałów i dwóch innych oficerów armii aresztowano. Na prowincyi panuje spokój.

Konstantynopol, 24 marca. Porta urzędownie uwiadomiła księcia rumuńskiego, że zdecydowała się udzielić mu prawo do bicia własnéj monety.

Smyrna, 27 marca. Stosownie do „Imparcial" francuzka dywizya morska w Lewancie uda się naprzód do Syry.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

[illegible]

[illegible] dostawą w marcu 53.50, w maju i czerwcu 54, w lipcu i sierpniu 55.

Hamburg, 27 marca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu spokojnie; na dostawę w *pszenicy* spokojnie; *żyta* ceny mocne. *Pszenica* z dostawą w marcu za 5,400 ℔ 115, w marcu i kwietniu 115, w kwietniu i maju 115, w czerwcu i lipcu 117. *Żyto* z dostawą w marcu za 5,000 ℔ 88, w marcu i kwietniu 88, w kwietniu i maju 88, w czerwcu i lipcu 87. W *owsie* spokojnie. *Okowita* bardziéj uwzględniona; z dostawą w marcu 21$\frac{1}{4}$, na wiosnę 21$\frac{1}{4}$. *Kawy* ceny bardzo mocne. W *cynku* bardzo spokojnie. *Oleju skalnego* ceny bardzo mocne, w miejscu 15$\frac{1}{4}$; z dostawą w marcu 14$\frac{1}{4}$, w lipcu i grudniu 16$\frac{1}{2}$.

Amsterdam, 27 marca. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* w miejscu bez pokupu. *Żyto* z dostawą w maju 195. *Rzepak* z dostawą w kwietniu 62$\frac{1}{2}$, w jesieni 65$\frac{1}{4}$.

Antwerpia, 27 marca. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* mocne. *(Olej skalny)*, rafinowany typowo-biały w miejscu —; z dostawą we wrześniu i grudniu 59. Interes terminowy ożywiony; towar poszukiwany.

Brema, 27 marca. (Oléj skalny). Standart white w miejscu 6$\frac{1}{4}$: ceny mocne; z dostawą we wrześniu 7—7$\frac{5}{12}$ tal. w złocie.

(W. T. B., T. B. f. N. D).

---

zafarbuje się żółto, podczas gdy czyste, choćby najżółtsze, majowe masło, żadnéj farby z siebie nie wydaje.

W końcu wspominamy jeszcze, że na wsi odświeżają zwykle stare masło, przez przemycie go i dodanie białka od jajek. Odkrywa się fałsz ten, rozpuszczając kawałek masła w alkoholu i dodając kilka kropel spirytu terpentynowego—białko w oka mgnieniu z tłuszczu się wydzieli i osadzi na dnie rozczynu, w kształcie zielono-białawéj, nierozpuszczalnéj massy.

SÉR.

Ci, którzy podejrzywając wszystkie zagraniczne sery jako zaprawione, ograniczają się na pożywaniu swojskich, tak zwanych wiejskich serów, jako wolne od wszelkiéj zaprawy, są w wielkim błędzie. Chciwość i sztuka fałszowania dotarła aż do wiejskich siedzib, dla tego też sądzimy nie od rzeczy na zakończenie, poświęcić słów kilka fałszom przy fabrykowaniu tego artykułu praktykowanym.

W tak zwanym wiejskim serze, w rozmaitym kształcie i w różnej wielkości na targu sprzedawanym, znajdują się bardzo często *potarte kartofle, mączka kartoflana, poślad mączny.* Rozpoznaje się to polewając kawałek sera kilku kroplami tynktury jody; miejsce polane, w razie obecności jakiej mąki, zafarbuje się w tej chwili niebiesko; znak czystości sera polega także na zupełnej jego rozpuszczalności po kilkuminutowym gotowaniu w wodzie, podczas gdy wszelkie obce przymieszki, w kształcie kleistru lub wosku na dnie się osadzają.

W tych serach znajduje się także niekiedy tak zwana trucizna mleczna; wystrzegać się zatem należy wszelkich tego rodzaju serów, mających kolor żółtawo-czerwony, lub żółtawo zielony, zapach ostry, gryzący, a smak gorzkawy. Są to zwykle wskazówki obecności tej trucizny.

Utrzymują także, iż tak swojski, jako i sztuczny ser, a w szczególności limburgski, mający smak nieco gryzący, maczanym bywa przy fabrykacyi w urynie, a to dla nadania mu doraźnie pozoru i kruchości zleżałego sera, oraz owego amoniakowego zapachu i smaku, który smakosze serowi tak lubią. Delikatne powonienie wyczuje niekiedy z sera woń urynową, obok właściwego jej słodkawego smaku.

W angielskich serach znajduje się także niekiedy miedź i ołów; a to w skutek farbowania sera orleanem, lub minium—substancyami, preparowanemi z miedzi i ołowiu. Nierzadko używa się do farbowania sera i karkuma; co łatwo się rozpoznaje po zafarbowaniu się wody serem nasyconej.

Payen ułożył tabelkę z drogich, tak zwanych delikatnych serów, podług ilości wody i popiołu w nich zawartej, którą tu na zakończenie przytaczamy:

Fromage de Brie ma	59,99 %	wody i	5,63 %	popiołu.
Ser neufszatelski „	61,87	„	4,26	„
Fromage de Marelles	40,07	„	5,93	„
Rockefort	26,53	„	4,45	„
Ser holenderski	41,41	„	6,21	„
Fromage du Bruyeres	32,05	„	4,79	„
Chesterski	30,30	„	4,78	„
Parmezański	30,31	„	7,09	„

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 26 marca. (Giełda). Kursa weksli doznały dzisiaj dalszego obniżenia, ponieważ jak zwykle w tej porze roku brakowało papieru na zagranicę. Za weksle na Londyn płacono $32\frac{9}{16}$, w innych dewizach obrót był mały.

Za weksle na Londyn z dostawą w maju i czerwcu $31\frac{3}{4}$, $\frac{15}{16}$, płacono, w sierpniu i wrześniu $31\frac{7}{8}$ żądano.

Imperyały po rs. 6 kop. 10 do rs. 6 kop. 20; na giełdzie dzisiejszej brakowało ich zupełnie.

W *papierach publicznych* usposobienie słabe; papiery na spekulacyę silnie się obniżyły, zwłaszcza wszystkie akcye dróg żelaznych, z których najznaczniejsze 3% i więcej straciły.

Pożyczki premiowe wcale niezbywalne, ceny notowane: za pierwszą emisyę żądano 163, za drugą $155\frac{1}{4}$. Spekulanci mają wiele do nabycia, ale nie mogą już więcej kupić; owszem zmuszeni są do ile możności dobrego zrealizowania, publiczność także straciła zaufanie i pragnie sprzedawać. Jeden z mniejszych spekulantów znikł zostawiwszy niezapłaconych różnic kursu na 70 tysięcy rubli.

Obligacye drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej $86\frac{5}{8}$. warszaw. terespolskiej 93 rs. płacono (akcye warszawsko-teréspolskie 103 rs. płacono), wielkiego towarzystwa $126\frac{1}{2}$ żądano, drogi mikołajewskiej $99\frac{1}{4}$ rs.

Pieniędzy skąpo.

Dyskonto $5\frac{3}{4}$ % poszukiwane.

Metalików brak.

Gdańsk, 27 marca (Sprawozdanie tygodniowe). W początku tygodnia powietrze było wilgotne i zimne, w ostatnich dniach piękne i łagodniejsze. Wiatr północno-zachodni.

W Anglii targi zbożowe wprawdzie spokojne, lecz ceny nowego zniżenia nie doznały. Pszenica krajowa przy małych dowozach znajdowała w ogóle chętniejszych odbiorców po niezmiennych cenach zeszłego tygodnia, a na wielu targach prowincyonalnych nawet w cenie się nieco podniosła. Towar zagraniczny mniéj był zaniedbany, bo import z Ameryki był słabszy. W Londynie osiągano zatem łatwiéj najwyższe ceny zeszłego tygodnia a w Liverpoolu notowano $\frac{1}{2}$—1 sz. na kwarterze podwyższenia.

Jęczmień więcéj żądany.

Groch zaniedbany.

We Francyi tranzakcye zbożowe znacznie się polepszyły, pokup pszenicy mianowicie w północnéj części ożywiony i ceny podniosły się niemal na wszystkich targach o 50—60 centymów na hektolitrze. We Francyi południowéj polepszenie wprawdzie mniéj widoczne, w ostatnich dniach jednakże w Marsylii notowano 25- 30 centymów podwyższenia, ponieważ wiatry przeciwne przybycie płynących ładunków opóźniały.

W Belgii, Holandyi i na wielu placach niemieckich ceny miały tendencyę do wzmocnienia się.

Na naszym placu płacono wprawdzie na giełdzie poniedziałkowéj ceny sobotnie, lecz pokup był słaby i obawiano się każdéj chwili nowego zniżenia. Stopniowo jednakże pomimo przybycia licznych ładunków Wisłą, pokup zaczął się ożywiać i ceny pszenicy wyborowéj szklistej o 5, a gatunków białych i średnich o $7\frac{1}{2}$ guldenów na łaszcie się podniosły. Prawda, że takie polepszenie targów zawdzięczamy w części przybyciu kilku parowców, które po zniżonym frachcie zdecydowały się brać ładunki, lecz lepsza tendencya targów zagranicznych wywarła bezwątpienia także niejakiś wpływ na naszych exporterów i dodała im nieco zaufania.

Żyto ciężkie o 5, lekkie o 7 guldenów droższe, jak w zeszłym tygodniu.

Jęczmień i groch bez zmiany.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 550, żyta 200, jęczmienia 100, owsa 10, grochu 100, wyki 30, rzepiu i rzepiku —, koniczyny 650 cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol.	złp.	gr.—złp.	gr.
Pszenicy:						
„ Białej	128- 133	510—520	241—250	45	10—46	6
„ w.-pstr. i szkl.	129—135	$512\frac{1}{2}$—$522\frac{1}{2}$	243—254	45	14—46	11
„ jasno-pstréj	130—134	485 -500	245—252	43	3 44	13
„ ordynar.	124—133	420—460	233—250	37	10—40	26
Żyta	123—130	360—375	231—245	32	— 33	9
Jęczmienia		327—354		29	1—31	15
Owsa		210—216		18	20—18	29
Grochu		360—375		32	— 33	10
Rzepiu i rzepiku		—	—	—	— —	—

Koniczyna czerwona $11\frac{1}{4}$—$12\frac{1}{2}$ tal., biała 14—17 tal. za cetnar celny.

Kursa zamian: Amsterdam 142. Hamburg $151\frac{1}{8}$. Londyn $6.23\frac{3}{8}$. Warszawa $80\frac{5}{8}$.

Aleksander Makowski i spółka.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiéj.

Tendencye na wszystkich giełdach europejskich w tygodniu poprzedzającym przeważające i w tygodniu ostatnim się nie zmieniły. Na londyńskiej widoczny ruch handlowy i przemysłowy nie propaguje spekulacyi papierami na skalę wielką i ryzykowną; na paryzkiej i wiedeńskiej za to mnożą się nowe projekta świeżych wartości imaginacyjynch, w postaci pożyczek, banków, akcyi i tym podobnych papierów dla świata finansowego wymarzonych, a mianowicie w Wiedniu błahością przemysłu tak dalece rażących, iż sami sprawodawcy wiedeńscy jakiejś katastrofy giełdowej się obawiają. Na giełdzie berlińskiej więcej wprawdzie panuje zastanowienia, ale i tam już spekulacya wiedeńska coraz więcej się zagnieżdża, z usiłowaniem ubieżenia na rynku pieniężnym berlińskim wartości rosyjskich, którymi się dotąd tam z upodobaniem zatrudniono. Na petersburgskiej giełdzie szał spekulacyi pożyczką premiową nie ustał jeszcze, ale dylettantyzm ten modny zmuszony jest przebywać obecnie i przebieg ujemny wszystkich spekulacyj forsownych. Kiedy więc kursa papierów na giełdzie londyńskiej w tygodniu ubiegłym żadnej prawie, na paryzkiej małej tylko uległy zmianie, na giełdzie berlińskiej już miały miejsce fluktuacye większe a na wiedeńskiej najwybitniejsze różnice z dnia na dzień skocznością swoją uderzające. Jedyne tylko kursa pożyczki premiowej na giełdzie petersburgskiej i berlińskiej przewyższają wszystko, do czegośmy dotąd w oglądaniu tygodniowych różnic kursowych przyzwyczajeni byli, gdyż papier ten w Petersburgu przez ten tydzień o 14 i 21 %, a w Berlinie o $19\frac{3}{4}$ i $21\frac{1}{4}$ talara na sztuce obniżony został.

Skutki tej spekulacyi petersburgskiej jeszcze nie ustały, bo z przyczyny potrzeby pokrycia zapasów pożyczki premiowej na rachunek spekulantow petersburgskich z Berlina i Holandyi sprowadzonych, kursa remes zagranicznych w Petersburgu dalej jeszcze zdrożały, a wszystkie wartości nasze na giełdzie berlińskiej więcej jeszcze obniżone zostały; bo napływ ich tameczny jako środek arbitrażu utrudnia tylko ich zbycie na szkodę przesyłających. Tym sposobem widziemy jak bilety banku i weksle petersburskie z długim terminem w Berlinie o 1%, takież weksle z krótkim terminem nawet o $1\frac{1}{4}$ % i kurs weksli warszawskich o $\frac{3}{4}$ % obniżone zostały, kiedy kursa obligów skarbu tylko $\frac{1}{8}$ % a listów zastawnych i likwidacyjnych po $\frac{1}{4}$ % straciły, nie będąc widocznie jak poprzednie gatunki wartościowe do przesyłek pokryciowych użyte.

Giełda nasza pod wpływem tych okoliczności, pośrednio i niekorzyści tych operacyi ponosić zmuszoną była, tak, że mimo mniejszych jeszcze obrotów wekslowych od zeszłotygodniowych, dalszemu podwyższeniu ażya uległa, które na weksle pruskie 1, $1\frac{7}{8}$ % wynosiło (z $123\frac{1}{3}$, $122\frac{5}{6}$ na $124\frac{1}{3}$, 124), na londyńskie $\frac{7}{12}$ %, a na wiedeńskie $\frac{3}{5}$ % jednych tylko weksli wiedeńskich kurs obniżył się o $\frac{1}{2}$ %. Zdanie nasze o postępie stosunku naszej waluty do zagranicznej w sprawozdaniu zeszłotygodniowem wyrzeczone i dziś nie traci swego znaczenia, ponieważ warunki zwrotu korzystniejszego szczęśliwego nie prędko jeszcze nastaną.

Ruch w papierach publicznych był wprawdzie większy w tygodniu ubiegłym od ruchu tygodnia poprzedniego, ale nacechowany był głównie rozirytowaną spekulacyą w pożyczce premiowej, nie różniąc się w zaniedbaniu dla papierow mniejszą ale więcej solidną szansę dla skromnego kapitalisty mających, od zaniedbania już w poprzednim tygodniu przez nas wykazanego.

Listów zastawnych i listów likwidacyjnych bardzo mało stosunkowo zakupiono, jednakżo kursa ich mimoto uległy zmianie, gdyż listy pierwszej seryi obniżyły się o $\frac{1}{4}$ % (z 88,37—87,87 na 88,13—87,63), a seryi drugiej się podniosły o $\frac{1}{6}$, $\frac{1}{6}$ % (z 83,29—82,79 na 83'46—83), listy likwidacyjne o $\frac{5}{6}$ $\frac{2}{3}$ % (z 70,29—69,79 na 71,21 —7071).

Również mało wzięto obligów towarzystwa kredytowego, chociaż kurs ich pozostał niezmieniony.

Bilety banku Cesarstwa i piąta pożyczka Stieglitza tylko w mniejszych kwotach wchodziły do transakcyi; metaliki czteroprocentowe zaś mniej niż poprzednio poszukiwano.

Za to znacznie więcej zakupiono pożyczki premiowęj, częścią na

zlecenie spekulantów petersburgskich, częścią dla zapobieżenia większemu cofaniu się kursów tego papieru, czem się to stało, że obniżenie jego w porównaniu z tygodniem poprzednim na sztuki pierwszej emisyi ograniczyło się na 12, 11%, a na sztuki drugiej emisyi na 15%. W każdym razie ofiarowania znacznie przewyższyły żądania, gdyż każdy radby ile możności zmniejszyć swą stratę, jeżeli ogólnym wirem porwany, dopiero w ostatnich czasach hosy ten papier nabył, a korzystać z przyjęcia teraźniejszych kursów, jeżeli się w tygodniu poprzednim zbyt wygórowaną nadzieją dalszéj podwyżki przespekulował.

Z akcyi kolei żelaznych wzięto większe sumy terespolskich po kursach wzrastających, w innych zaś akcyach nie było obrotu dla wysokich cen przez właścicieli wymaganych.

Ruskich listów pięcioprocentowych nabyto kilka kwot, ofiarowania ich są nieco rzadsze jak przed parą tygodniami, a kurs ich przy ogólnéj chęci spekulacyi utrzymuje się prawie jednostajny.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

(Otwarcie kanału suezkiego) od portu Said do gorzkich jezior jest faktem dokonanym, który cała prasa angielska radośnie obchodzi. Jedna tylko Times wyraża obawę, aby kanał nie okazał się później za płytkim na przepuszczenie większych okrętów (4—5000 ton), które przy rozwijającym się handlu z Azyą i Australią tamtędy kursować będą. Zdaje się atoli, że w razie takiej potrzeby, kanał da się głębiej wykopać, a nawet i stosunkowo rozszerzyć.

OGŁOSZENIA.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 30 żąda.	z dnia 30 płacono	z. 27 płacono
Półimperiał..................Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	—
Gulden austryacki..(—%) „	—	—	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	88.25	87.92	87.63
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	83.25	82.92	83.
4% Listy likwidacyjne .... „	71 18	70.68	70.71
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	-	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	-
Akcye kol. żel. W W.%.. „	—		—
3% oblig. W. W. 500 tr... „		-	—
Akcye kol żel. W. B....... „	69.	—	-
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs....... „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8925		—
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	-	—	—
ditto za luty (za 100 rs.) %. „	—	—	—
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	160	156.	162.
„ „ „ . . z r. 1066 „	157.	153.	--
5% Listy zastawne rossyjskie. „	-	—	9667
5% Akc. k. żel. W. Teres lib „	—	101	100
Oblig. ditto ditto .. „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie .. „	—	8950	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (123 1/3 123)	111.	110.70	111.75
ditto krótki (123 1/2 123 „	111.85	110.70	111.60
Gdańsk dtto dto (123 1/2 123 „	111.85	110.70	111.60
Moskwa 100 rs. 1 mies..... „	—		—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (100 —) „	90.	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	—	—	--
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.59	—	—
Paryż 300 ir. 2 mies. .... „	90.90	—	—

Wartość kuponu: List. zast. 107 7/9. L. likw. 132 2/9. Obl. sk. 198 8/9. Poż. prem. 1 em. 105 5/9, 2 em. 22 2/9.

Kursa walut zagranicznych dziś znacznie niższe, obroty w wexlach małe. Z papierów publ. nabyto listy zast. po kursie dawn. poż. prem. 1 em. po niższym.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 27 marca.	z d. 29	z d. 27
Bilety Banku Rossyjskiego dto	ŚWIĘTO	80 1/4
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto		80 3/8
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.		89 3/8
dto „ „ 3 mies. dto		88 1/2
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.		6.23 3/8
dto „ Paryż 2 „ 300 tr.		81 1/12
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.		150 1/4
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.		80
Listy zastawne 4% ... za 90 rs.		66
Listy likwidacyjne		56 1/2
Obligacye skarbowe 4% .. dto		67 1/4
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.		83 3/4
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...		84
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj		78 3/4
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied. .		59 1/8
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..		—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137	133
2-ga „ „ z r. 1866		128
5% Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie. . .		—
Żyto na targu ... za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien		51 1/4
dto „ dostawę.		51
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............	ŚWIĘTO.	125 90
„ „ Hamburg..........		92.99
„ „ Paryż		50.10
Pożyczka Narodowa....		71.30
5-proc. Metaliki		62.90
Akcye Banku Kredytowego......	316.60	309.70
Dyskonto.. ....4%		
Paryż.		
Renta 3%	70.37	70.40
Renta włoska................	56.20	5 .15
Akcye Kredytu Ruchomego		280
Dyskonto .... 2 1/2 %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)		93 1/8
Dyskonto. 3%		

Targ zbożowy. Pszenica po więk. części 1 sz wyżej.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 27 marca stóp 8 cali 0.

Pogoda.



KOLEJE ŻELAZNE

ODCHODZĄ:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. Do Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pośpieszny o godzinie 6 minut 30 rano. Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. Do Petersburga, pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

PRZYCHODZĄ:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 w wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. Z Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po poładniu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. Z Petersburga, pociąg pospieszny o godziuie 5 minut — po południu i pociąg osobowy o gogzinie 4 minut — rano.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł. kareta;—do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;—do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa;—do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 18 (30) marca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**